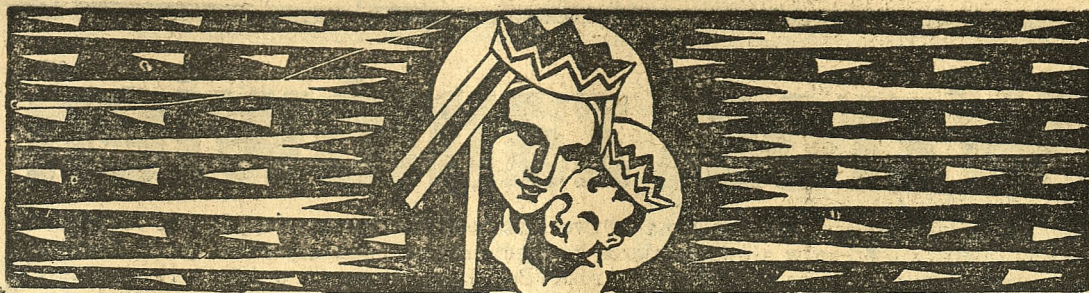


Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok: 71

Katowice

**wtorek dnia 9-go
marca 1937 r.**



Nr. 55

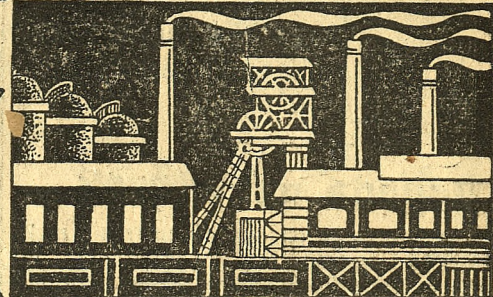
Cena
egzemplarza

7 GROSZY



ILUSTROWANE CZASOPISMO ŚLĄSKIE

KATOLIK



Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nakładca: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet,
Sp. z ogr. odp. Katowice.
Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp.
Katowice — Telefony: 308-78 i 304-26.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 2, tylny dom I p.
Telefon do godz. 22-giej — nr 314-14.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula,
Chorzów I.

Administracja:
Katowice, ul. Batorego 2, oficyna II p.
Telefon: 314-14.
Konto P. K. O.: Katowice 304.540.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Abonament:
miesięcznie na pocztę lub u agenta
z odnośnikiem do domu
przyjmują: poczta (listowi), agenci,
kioski i Administracja.

1,50

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz jednoładowy (70 m/m) na stronie tytułowej zł. 0,60, w tekście redakcyjnym zł. 0,50, w dziale ogłoszeniowym za wiersz jednoładowy (35 m/m) zł. 0,15.
Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym pierwsze słowo i tytuł druk zł. 0,15, dalsze słowa zł. 0,10.

Milicjanci biją się niechętnie i pod terorem

LIZBONA. Donoszą z Barcelony: Dziennik komunistyczny „Mundo Obrero” żąda skazania na śmierć Largo Caballero w razie przegranej wojny. Rząd Walencji wyasygnował 80.000 pesetów na urządzenie mieszkania dla prez. Azary w Walencji. Organizacje anarchistyczno-syndykalistyczne złożyły protest przeciwko temu wydatkowi.

SALAMANKA. Wedle otrzymanych informacji, wojska rządowe cierpią

DOTKLIWIE NA BRAK BENZYNY DO SAMOLOTÓW I SAMOCHODÓW,

w którą zaopatrywano się po wyczerpaniu własnych zapasów we Francji, co dziś stało się utrudnione.

BURGOS. W czasie wiecu, zorganizowanego w Bilbao przez młodzież komunistyczną,

WYBUCHŁA BOMBA.

Na skutek wybuchu zostało zabitych dwóch komunistów, wielu uczestników wiecu odniosło rany.

LIZBONA. Dziennik „ABC” donosi, że na odcinku pod Carabanchol pod Madrytem co noc przechodzi na stronę powstańców po kilkudziesięciu ludzi, siłą zmobilizowanych przez czerwonych. Zbiegowie zwykle przynoszą ze sobą broń i amunicję. Zaznaczają oni, że sytuacja Madrytu jest bardzo ciężka, że

MILICJANCI BIJĄ SIĘ NIECHĘTNIE I POD TERROREM.

W Madrycie rozstrzeluje się po kilkudziesięciu milicjantów dziennie za tchórzostwo na polu walki. Dzienniki madryckie stale umieszczają fałszywe wiadomości o rzekomych zwycięstwach wojsk rządowych.

CASABLANCA. Tutejszy konsul hiszpański Alfons Diaz Pattohe, który przybył do Casablanki 20 lutego z ramienia rządu w Walencji, zadeklarował się po stronie gen. Franco.

LIZBONA. W najbliższych dniach zostanie przywrócony normalny bieg pociągu „Sud Express”, łączącego Paryż z Lizboną po przez Hiszpanię. Cała droga przez Hiszpanię przechodzi przez terytoria zajęte przez wojska gen. Franco.

Wybory w Chile

SANTIAGO DE CHILLE. Przebieg wyborów w całym kraju był jak najzupełniej spokojny. Jak można sądzić z dotychczasowych wyników, niesprawdzonego oficjalnie, zarówno stronnictwa lewicowe jak i prawicowe nie uzyskały decydującej przewagi. trwał dwie i pół godziny.

40 proc. Belgów niezdolnych do służby wojskowej

BRUKSELA. W Belgii stwierdzono, że 40 procent mężczyzn w wieku poborowym jest niezdolnych do służby wojskowej. Według opinii lekarzy wojskowych przyczynę tego stanu rzeczy należy przypisać niedostatecznemu odżywianiu w okresie wojny. „Libre Belgique” twierdzi natomiast iż z dośrodk 72 000 mężczyzn stających do poboru i tak 30 000 musi ulec eliminacji ze względu na to, że kontyngent ustalony przez parlament wynosi tylko 42 000 rekrutów rocznie.

MALAGA. Życie coraz więcej przybiera wygiąd normalny. Dostarczono przeszło 90.000 kg RYBY, KTÓRĄ ROZDANO BEZPŁATNIE LUDNOŚCI,

zrujnowanej przez komunistów. Pomiedzy robotnikami przedsiębiorstw rządowych i m. jskich zainicjowano zbiórke na pomoc komunizmu. Robotnicy elektrycy złożyli na ten cel przeszło 5.000 pesetów.

BAJONNA. Krążownik powstańczy „Ba-

leares” zatrzymał w pobliżu Bilbao parowiec rządowy „Ritba” o pojemności 6000 ton, załadowany zbożem i węglem. Parowiec ten został odprowadzony do portu Passayes. Tenże krążownik zatrzymał drugi parowiec rządowy, odstawiając go do Passayes. W ciągu ostatnich dni flota powstańcza zatrzymała 5 nandowych parowców rządowych. Marynarka gen. Franco w rzeczywistości całkowicie

ODCIĘŁA OD STRONY MORZA BILBAO.

Francuzi wypuszczają pożyczkę obrony narodowej

PARYŻ. Minister skarbu Curriel złożył projekt ustawy, dotyczącej emisji pożyczki obrony narodowej z prośbą o wszczęcie na

temat natychmiastowej dyskusji. Wypuszcza się, że dnia 9 bm. znane już będą warunki nowej pożyczki.

SPADEK FRANKA.

WARSZAWA. Na poniedziałkowych giełdach walutowych kurs franka francuskiego wyraźnie poprawił się w porównaniu z notowaniami sobotnimi. Dewizę na Paryż notowano w Zurychu 19.95 wobec 19.87 1/2 w sobotę. Natomiast w Londynie 107.00 wobec 107.31 przy sobotnim zamknięciu. Jak widać jednak, kursy te są w dalszym ciągu znacznie niższe od notowanych przez cały okres czasu po dewaluacji franka.

W notowaniach terminowych franka francuskiego w Londynie deport 1-miesięczny notowano 1,56, natomiast 3-miesięczny 2,62 1/2.

SEJM ZBIERA SIĘ W CZWARTEK.

WARSZAWA (tel. wł.) Następne plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na nadchodzący czwartek godz. 10 rano. Porządek dzienny nie został jeszcze ustalony.

LAWINA ZASYPAŁA PATROL ŻOŁNIERZY.

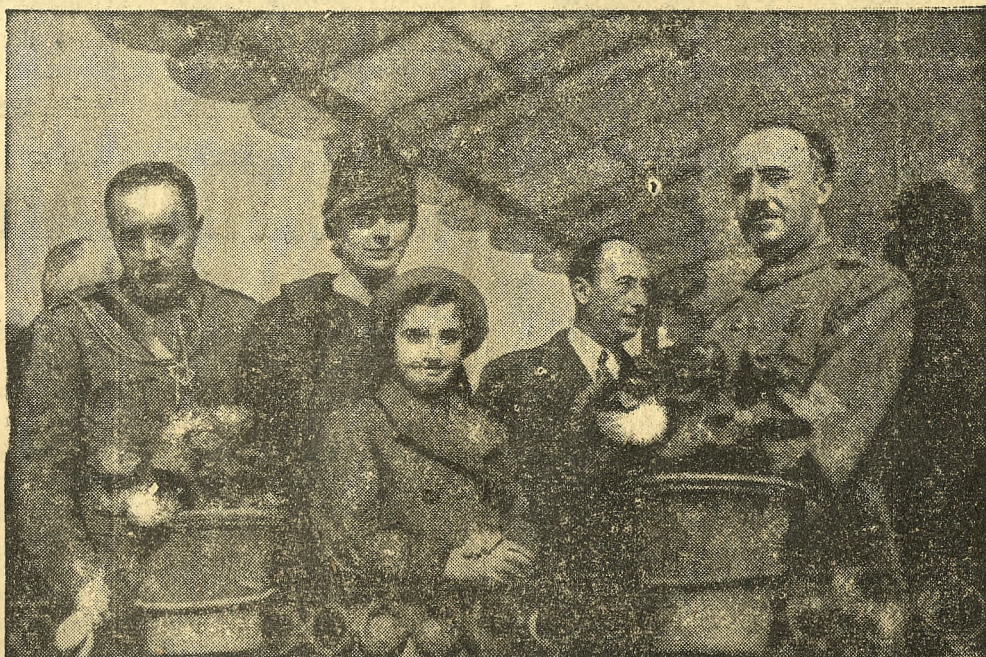
WIEDEŃ. Donoszą z granicy włoskiej, że na przełęcz Brenner lawina śnieżna zasypała patrol narciarski żołnierzy włoskich 2 żołnierzy poniosło śmierć, a dwóch jest ciężko rannych.

LADIS - KIEPURA W FILMIE.

Korespondent PAT'a dowiaduje się z wiedeńskich kół filmowych, że wczoraj Ladis Kiepusa został zaangażowany przez niemiecką wytwórnię filmową pt. „Bawaria” w Monachium, jako partner znanej artystki niemieckiej Renaty Müller do filmu „Nietemperz”. Scenariusz filmu opiera się na słynnej operetce Straussa.

ANGLIA POD CAŁUNEM ŚNIEŻNYM

LONDYN. W ciągu całego dnia wczorajszego i ubiegłej nocy w całej Anglii padał śnieg. Liczne drogi, w szczególności w północnej Anglii i Szkocji zostały w wielu miejscach przecięte zaspami śnieżnymi. Zgłoszono kilka wypadków samochodowych.



Wódz sił powstańczych w Hiszpanii gen. Franco w towarzystwie żony i córki.

Śmierć głodowa grozi 4 milj. Chińczyków

PARYŻ. „Petit Parisien” donosi z Szanghaju, że w prowincji chińskiej Syczuan, panuje już od 2 miesięcy wielki głód. Kłeska ta dotknęła kilkunastomilionową ludność prowincji w tak silnym stopniu, że

już 9 milionów mieszkańców wyemigrowało do prowincji sąsiednich. W razie braku natychmiastowej pomocy, śmierć głodowa grozi 4 milionom ludzi.

65 okrętów wojennych skoncentrowali Anglicy w Gibraltarze

LONDYN. Według korespondenta „Times’a”. w Gibraltarze skoncentrowano obecnie 65 statków wojennych brytyjskich. Na 11 krążownikach powiewają admirałskie flagi. Ta koncentracja floty brytyjskiej

nastąpiła w dniu wczorajszym, kiedy flota brytyjska śródziemnomorska po ćwiczeniach połączyła się z flotą, która nadpłynęła z Anglii.

Wiadomości bieżące.

Wtorek

9

marca

Dziś: Franciszka Rz.
Jutro: 40 męczennik.
Wschód słońca: 6.05
Zachód słońca: 17.29

Pogoda na wtorek

W dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglista z przejaśnieniami. Przelotne deszcze. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura koło zera. Słabe wiatry lokalne.

KOMUNIKAT DYREKCJI POCZT.

(—) Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Katowicach komunikuje, iż z dniem 15 lutego r. uruchomiono pośrednictwa pocztowo - telekomunikacyjne w lokalach publicznych Hotelu Polskiego w Chorzowie, przy ul. Wolności 27, oraz w restauracji p. Koźlika Józefa w Świe-tochłowicach przy ul. Wolności 10. zaś z dniem 20 lutego r. pośrednictwa pocztowo - telekomunikacyjne w Polskim Biurze Podróży „Orbis” w Katowicach przy ul. Dworcowej 7.

PRZED ZŁOTEM SOKOLSTWA.

(—) W dniu 14 marca odbędzie się w sali konferencyjnej Domu Sportowego przy ul. Kilińskiego 23 druga z kolei przedzłotowa konferencja z udziałem przedstawicieli przewodnictwa Sokola na Śląsku oraz innych dzielnic. Przedmiotem obrad będą sprawy związane ze złotem „Sokoła”. Iaki odbyć się ma w czerwcu r. b.

Z Katowickiego

NOWE WŁADZE N. CH. Z. P. W ZAWODZIU.

(K) Miejscowe Koło N. Ch. Z. P. odbyło walne zebranie pod przew. sekr. pow. p. Goli, który wygłosił referat na temat deklaracji ideowo-politycznej p. p. Koca. Po zdaniu sprawy ustępującego Zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz Koła w składzie następującym: pp. Broda Ludwik — prezes, Kelter I wiceprezes, Lebiada II wiceprezes, Pokładnik Paweł sekretarz, Kowka Józef zast. sekr., Stasiak Jan skarbnik, Jankowski Józef — pp. Józefowicz, Sucha, Gopkowska, Bierek i Archipow. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. Poloczek, Czurpala i Rum-baum.

KRADZIEŻE W SZOPIENICACH.

(K) Z mieszkania Piotra Kuczewica (ul. Krakowska 37) nieznani złodzieje skradli 6-lampowy aparat radiowy, wartości 450 zł. — Przez podkop do komórki Julii Skrzypkowej (ul. Stawiska) dostali się złodzieje. skąd skradli świnie wagi 50 kg oraz drobi, znacznej wartości.

SEMINARIUM MISYJNE W MYŚLOWICACH.

(M) Zakład ks. ks. Salezjanów w Mysłowicach, organizuje Seminarium Misyjne. Otwarcie Seminarium nastąpi w początku września r. b.

Z Chorzowa

ZACIĄG MŁODZIEŻY DO HUFCÓW PRACY.

(=) Dyrekcja Policji w Chorzowie zwołała ostatnio zebranie wszystkich prezesów stowarzyszeń młodzieżowych w celu zaznajomienia ich z postanowieniami Min. Spraw Wojsk. o zaciągu ochotników do junackich hufców pracy. Ochotnicy mogą się zgłosić w Magistracie (pokój nr 107 — referat wojskowy), gdzie w krótkiej drodze załatwia wszelkie formalności. Ostatni termin zgłoszeń upływa dnia 15 marca 1937 r.

Z OSTATNICH ZEBRAŃ POWSTAŃCZYCH.

(=) W Chorzowie w lokalu Szubertowej przy ul. ks. Gąteckiej odbył się zebranie Zw. Powst. Śl. które zajął prezes Bugiel. Po omówieniu spraw związkowych wywiałła się żywa dyskusja nad brzykiem nowych robotników — powstańców do huty „Piłsudski”. — Walne zebranie Zw. Powst. Śl. grupa Maciejkowice odbyło się w Chorzowie III po zwołaniu prezesa E. Ledwonja. Na zebraniu tym wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: pp. Edmund Ledwoń prezes, Jan Mitrega, Tomasz Półczyk i inni. Po wyborze referent zarządu powiat wygłosił referat na temat działalności Zw. Powst. Śl. Przy końcu uchwalono rezolucję, w której zebrani proszą zarząd huty „Piłsudski” o przyjmowanie do pracy członków Zw. Powst. Śl.

NOWY ZARZĄD KOŁA I. ZWIĄZKU REZERWISTÓW W CHORZOWIE I.

(=) Walne zebranie Koła I Z. R. wybrało następujący zarząd: prezes por. Bartosik, członkowie: pp. Kwaśny, Czopnik, Wawrzyniak, Głowaczewski i Szajba. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Przybyłowski, Rogowski i Ziętko. Świetlica i sekretariat Koła mieści się w dawnym gmachu Dyrekcji Policji przy ulicy Gimnazjalnej 25 i czyni jest w poniedziałki od godz. 17 do 19, gdzie też przyjmuje zapisy na członków Związku.

WŁAMANIE DO MIESZKANIA.

(=) Dnia 6 bm. nieznani sprawcy dokonali włamania do magazynu handlarza Asamita Józefa zam. w Chorzowie I przy ul. Mieleckiego nr 19 za pomocą wyważenia drzwi od strony

Wzrost zamówień w hutach

Ożywienie napływu zamówień na wytwory hutnicze, z którego w głównej mierze korzystają huty śląskie, zaznaczyło się w roku bieżącym, w związku z nadchodzącym sezonem wiosennym, wcześniej niż w latach poprzednich.

Znaczny wzrost zamówień na materiały walcowane, który w mies. lutym w stosunku do stycznia br. jest prawie dwukrotnie wyższy, nastąpił dzięki zwiększeniu się zamówień handlowych, spotęgowanemu zapo-

trzebowaniu przemysłu. Przede wszystkim jednak na skutek uzyskania przez Syndykat Pol. Hut Żelaznych w lutym r. b. znacznych zamówień rządowych.

Charakterystyczne jest, że firmy handlowe uzupełniają w roku bież. swe zapasy składowe o wiele wcześniej i w poważniejszych rozmiarach, niż w analogicznym okresie lat minionych. Koła fachowe podają, iż zjawisko powyższe znajduje umotywowanie w tym, że handel, który jest najbardziej czuły na

fluktuację tendencji rynkowych. Liczy się z poważniejszym ożywieniem obrotów w najbliższej przyszłości. Dalszą przyczyną są przewidywania odbiorców, że zwykła tendencja cen zagranicznych na tworzywa i gotowe wyroby hutnicze oraz z trudnością otrzymywania materiałów z hut zagranicznych, nie pozostaną bez wpływu na poziom cen w kraju.

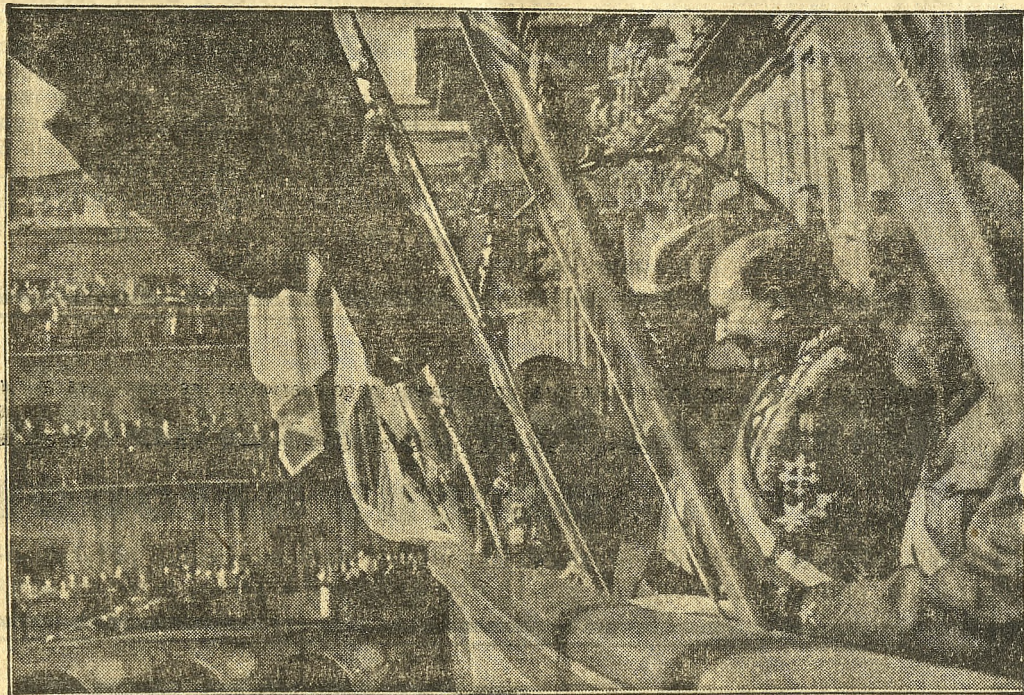
Co się tyczy zamówień przemysłowych, to w mies. lutym r. b. wykazały zwiększenie się obrotów przede wszystkim fabryki śrub i nitów oraz cynkownie, dla których sezon wiosenny już się właściwie rozpoczął.

Sprawa parcelacji rolnej na Śląsku

Z zebrania koła chorzowskiego P. Z. Z.

Onegdaj w auli żeńskiego gimnazjum w Chorzowie odbył się zebranie Polskiego Zw. Zachodniego przy udziale ok. 200 osób pod przewodnictwem prez. p. Markowskiego. Po zagajeniu, dłuższy referat na temat parcelacji niemieckich majątków ziemskich wygłosił prof. Targ. Podniósł on, że na terenie Woj. Śląskiego znajduje się ok. 80.000 hektarów ziemi użytkowej, znajdującej się w rękach obszarników niemieckich; ziemię tę należy rozparcelować i osadzić na niej rolników, pragnących otrzymać ziemię. Parcelacja majątków niemieckich będzie korzystna nie tylko

dla małorolnych, ale w okręgu przemysłowym robotnicy będą mogli zakładać ogrody warzywne. Parcelacja majątków niemieckich musi być bezwzględnie dokonana w myśl ustawy o reformie rolnej. Prelegent stwierdził, że Niemcy na swych pograniczach osiedlają wyłącznie Niemców, sprowadzonych z głębi Niemiec, gdyż nie ufają miejsc. ludności. Nad referatem wywiązała się żywa dyskusja a m. in. życzenie, by udzielono mało-rolnym długoterminowych kredytów, by w ten sposób dać możliwość zaprowadzenia wzorowych gospodarstw rolnych.



W Salamance z racji akredytowania posła włoskiego przy rządzie gen. Franco urządzono manifestację publiczną.

MAŻ KRADŁ, A ŻONA WYDAWAŁA

Epilog afery listonosza w Rybniku

Rybnik, 9 marca.

Wydział Sądu Okręgowego w Rybniku rozpatrywał w ub. poniedziałek sprawę Agnieszki Janetowej z Rydułtów, której mąż, Stefan Janeta został swego czasu skazany za kradzież około 30.000 złotych z przesyłki pocztowej na 4 lata więzienia.

Na ławie oskarżonych zasiadli Agnieszka Janetowa oraz jej rodzice Anna i Augustyn Pachowie, Hubert Pach, Herman Paprotny, Hubert Wiciok oraz Leon Szwczyk.

Tłem sprawy są następujące szczegóły afery: W dniu 15 maja 1933 Agnieszka Janetowa nakłoniła swego męża listonosza na pocztę w Rydułtowach do dokonania wiek-szej kradzieży. W trzy dni później zginął z przesyłki pocztowej worek z gotówką 28.570 złotych. Podejrzenie od razu padło na Janetę i w wyniku rozprawy karnej — mimo, że oskarżony nie podał gdzie ukrył gotówkę ani też nie przyznał się do winy — skazano go na 4 lata więzienia. Wobec zastosowania amnestii Janeta opuścił więzienie w dniu 8 maja 1936 roku i wrócił do mieszkania swej żony odrazu pytając o pieniądze.

Janetowa nie mogła wykaazać się gotówką i twierdziła, że nie wie gdzie podział się łup. Zawiedziony w swych zamierzeniach Janeta pobiegł jeszcze tego samego dnia do miejscowego posterunku policji, gdzie złożył szczegółowe zeznanie. Przyznał się on dopiero teraz do kradzieży przy czym podał, iż uczynił to z namowy swej żony Agnieszki, która całą gotówkę przechowała z przygodnymi amantami, jeżdżąc rzekomo do Krynicy, Krakowa i innych miejscowości, gdzie trwonila pieniądze. Wobec takiego obrotu sprawy zarządono do-hodzenia w wyniku szczegółowego śledztwa, jako epilog tej afery odbyła się onegdajsza rozprawa.

Według aktu oskarżenia Janetowa odpo-wiada za nakłanianie męża do kradzieży gotówki i roztrwonienie jej; Augustyn Pach, ojciec oskarżonej odpowiada za zatajenie prawdy i fałszywe zeznanie przed sądem, jakoby nic nie wiedział o kradzieży pieniędzy, a dalsi oskarżeni są o to, że do czasu ujawnienia sprawy brali od Janetowej pieniądze, wiedząc iż pochodzą one z kradzieży.

Rozprawa trwa.

Z Świętochłowickiego

ZARZĄD TOW. MŁODYCH POLEK W ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

(S) Walne zebranie Towarzystwa Młodych Polek po udzieleniu absolutorium ustępującemu

zarządowi, wybrało nowy zarząd, w skład którego weszli pp. naucz. p. Gabzdylówna Julia (przew.), Kłozówna Maria, Wylęzekówna Franciszka, Kretkówna Elżbieta, Dronianka Katarzyna, Sauerówna Jadwiga i Klimkówna Krystyna; ławniczki pp.: Dudkówna Gertruda, Galanka Elfyda i Wydrzanka Emilia; rewizorski kasy: pp. Pawlikówna Zofia i Jędrzejowska Helena; bibliotekarka p. Jurkówna Hermína.

Z WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW K. S. M. OKRĘGU RUDZKIEGO.

(S) Ostatnio odbył się w Chropaczowie walny zjazd delegatów Kat. Stow. Młodzież. Miejskiej okręgu rudzkiego przy udziale dyr. mgr Głenska, asyst. okręgowego ks. prof. Gawłowskiego z Rudy Śl. i ks. Kusa z Chropaczowa oraz 83 delegatów reprezentujących 10 oddziałów. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium, wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Paweł Stopa z Rudy Śl. prezes, Garbacz Jerzy z N. Bytomia, Rauner i Jaskuła z Rudy Śl. Kemi-pa Jan. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Lek-sy, Gajowski i Adamski. Bibliotekarzem wybrano p. Smolorza Stanisława z Rudy Śl.

RAK ZIEMNIACZANY W ORZEGOWIE.

(S) W sprawie zwalczania raka ziemniaczanego Urząd gminny w Orzegowie przypomina rolnikom i dzierżawcom roli o obowiązku zakupu-pienia do sadzenia w nadchodzącej wiosnie ziemniaków odpornych na raka ziemniaczanego i o zakazie sadzenia ziemniaków niesprowadzonych przez gminę. Zgłoszenia zamówień przyjmuje Urząd gminny, pokój 8 w godzinach służ-bowych do dn. 24 bm.

Z Pszczyńskiego

POŻAR DOMOSTWA.

(P) W nocy na 6 bm. z niewyjaśnionej do-tychczas przyczyny, wybuchł pożar w zabudowa-niach Grzesiów Mikołaja w Urbanowicach, który zniszczył dach domu mieszkalnego i su-fity, ponadto wewnętrzne urządzenie oraz zapa-sy siana i zboża. Okólna szkoda wynosi około 2500 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże ogniowe z Urbanowic i Jaroszwic.

Ś. p. ks. proboszcz Linek

(P) W poniedziałek, 8 marca br. w południe zmarł w szpitalu miejskim w Mysłowicach proboszcz nowobieruski, śp. ks. Franciszek Linek. Zmarły urodził się 14 kwietnia 1881 roku w Komornikach (pow. prudnicki), wyświęcony został 20 czerwca 1910 r. Długie lata był kapłanem w Mysłowicach, po czym, mianowicie 9 listopada 1923 r. został pierwszym duszpasterzem w nowo tworzącej się parafii nowobieruskiej. Było to stanowisko na ogół trudne. Dopiero rok przedtem mieszkańcy Nowego Bierunia wykupili z rąk protestanckich opuszczony kościółek, który musiano przebudować, powiększyć oraz zaopatrzyć w niezbędny sprzęt kościelny i przybory a także szaty liturgiczne. Przy tym było niemało starań i zabi-gów, gdyż tworząca się nowa parafia, stosun-kowo mała, była biedna. Z pomocą Bożą i ofiar-nością wiernych ks. Linek pokonał wszystkie trud-ności tak, że w roku 1925 władze diecezjalne wy-powiedziały się za utworzeniem w Bieruniu No-wym samodzielnej parafii, której też został pierw-szym proboszczem. Odtąd do ostatniej chwili ży-cia, troska o umiłowany przybytek Pański i zba-wienie dusz wiernych jego pieczy powierzonych, były przodującym obowiązkiem Nieboszczyka. W tej pracy nabawił się ciężkiej choroby wątroby, która po długich cierpieniach położyła kres Jego pracowitemu życiu. Zwłoki przeniesiono jeszcze w poniedziałek po południu do nowego ko-sciola parafialnego w Mysłowicach, skąd zostaną przewiezione do Bierunia Nowego i tam złożone na wieczny spoczynek. Duszę śp. Zmarłego pole-camy nabożnym modłom naszych Czytelników. Niech odpoczywa w pokój!

Z Rybnickiego

POŻAR DOMU MIESZKALNEGO

(R) W dniu 5 bm. wybuchł o godz. 23.30 po-żar w domu mieszkalnym Pawła Spadla w Wilchwach pow. rybnicki, który zniszczył do-szczetnie dach domu oraz znajdujące się na strychu zapasy zboża i siana. Szkoda według podania właściciela domu przekracza sumę 4000 złotych. Jak stwierdzono w toku wstępnych do-chodzeń powstał pożar najprawdopodobniej wskutek wadliwej budowy komina.

Z Lublinieckiego

ZYCIE ORGANIZACYJNE.

(L) W Lublińcu odbyło się zebranie Stow. Rodziny Kolejowej pod przew. p. Kłytowej. Od czytano deklarację ideowo - polityczną pułk. Koca. Następnie ustalono plan uroczystości imię nin. Marszałka Rvdza Smięłego.

KONCERT I PRZEDSTAWIENIE W LUBLIŃCU

(L) 14 marca odbędzie się na sali Strzelniczy koncert o godz. 19.30. Udział w nim wezmą miejscowe chóry oraz orkiestra wojskowa. Uczniowie Małego Seminarium OO. Oblatów o. deblała w sali klasztornej dramat p. t. „Meka Pańska”. Pierwsze przedstawienie odbędzie się dla dzieci 13 bm o godz. 15 zaś dla publiczności 21 i 22 bm o godz. 20.

NOWE KOŁO Z. O. P. R.

(L) Z inicjatywy podoficerów rezerwy gminy Koszęcin założono Koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. Zebranie konstytucyjne odbyło się w świetlicy międzywzrostkowej pod przewodnictwem sekretarza zarządu okręgu p. Marka. W skład pierwszego zarządu Koła weszli: Muszalski Karol, prezes. Skowronek Józef, Janeczko Alojzy, Kłos Józef i Karmański Józef. Iawnicy: Franczyk Jan i Węglarczyk Wilhelm; komisja rewizyj.: Kosmala Aleksander, Potempa Kasper, Tyrol Leopold; delegat: Skowronek Józef; komenda: Potempa Kasper, Karmański Józef i Rogocz Franciszek.

Z Bielskiego

POD ADRESEM D. O. K. P. W KRAKOWIE.

(B) Na odcinku kolejowym Dziedzice — Żelaznowice jest przystanek Pruchna. Dla zamieszkujących pasażerów, chcących wysiąść w Pruchnej, jest orientacja bardzo utrudniona. Napis na budynku stacyjnym nie jest widoczny, gdyż znajduje się zbyt wysoko, pod samym szczytem i to na ścianie otynkowanej szaro-ciemno. Napis tymczasem winien się znajdować na tle białym i to na wysokości, by go można dojrzeć z wagonu bez jakichkolwiek trudności. Mamy nadzieję, że apel nasz nie pozostanie echem wołającym na puszczy i że Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie uwzględni słusze życzenia pasażerów.

Strajk włoski w fabryce Robaka trwa

Donosiliśmy już o trwającym strajku w fabryce mebli Robaka w Mysłowicach.

Strajk trwa od środy ub. tygodnia i jak dotąd nie zausi się na rychłe jego zakończenie. Strajkujący domagają się stawek płac z orzeczenia komisji arbitrażowej, które przewiduje podwyższenie zarobków z 28-75 groszy na 55-90 groszy na godzinę. Ponieważ wysyłane do przedsiębiorcy delegacje nie uzyskały, rozgoryczeni pracownicy rozpoczęli strajk okupacyjny. W rozmowie z naszym korespondentem myśłowickim strajkujący zaznaczyli, że o ile postulaty ich nie będą uwzględnione do środy bieżącego tygodnia, rozpoczną głodówkę. Strajkujący oświadczają, że obecnie poprawiła się konjunktura na rynku stolarskim i jest możliwość podwyższenia zarobków i zależy to wyłącznie od dobrej woli pracodawców. Wśród strajkujących znajduje się 15 kobiet, które przebywają w osobnej hali.

Warunki emigracji do Brazylii

W związku z szeregiem wątpliwości co do emigracji do Brazylii, Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że do kraju tego wyjeżdżać mogą następujące kategorie wychodźców: 1) rolnicy wraz z rodzinami, którzy zawarli w Polsce wstępną umowę nabycia działki z jednym z towarzystw kolonizacyjnych, przy czym posiadać muszą potwierdzone przez władze polskie dowody, że ich głównym źródłem zarobkowym jest rolnictwo, oraz że pochodzą z rodziny rolniczej, której głównym źródłem zarobkowania również było rolnictwo; poza tym emigranci ci posiadać muszą kwotę pokazową, której wysokość ustala się z towarzystwem kolonizacyjnym; 2) wszystkie osoby posiadające wzwzania ((chamały), o ile odpowiadają warunkom zdrowotnym i moralnym, wynagatym przez władze brazylijskie; 3) osoby niepochozące z rodziny rolniczych, o ile posiadają dokument, udzielający im prawa lądowania na terytorium Brazylii; osoby te muszą przedstawić dowody, że posiadają na każdą dorosłą osobę 3.000 mlrs. i na każde dziecko do 12 lat — 2.000 mlrs. na koszt utrzymania w pierwszych miesiącach pobytu; 4) narzeczone, o ile posiadają kwotę pokazową w wysokości 3.000 mlrs. i dowód, że w ciągu 30 dni od dnia wylądowania zawrą związek małżeński.

Wszyscy emigranci muszą posiadać świadectwo moralności i świadectwo lekarskie oraz muszą umieć czytać i pisać.

Nieszczęśliwy wypadek drogowy

W dniu 6 bm. około godz. 23 jadący z pracy do domu na rowerze szosą w Jejkowicach Jan Kuźnik z Jejkowic został uderzony w pierś dyszlem przejeżdżającej drogą furmanki, przy czym spadł na ziemię i dostał się pod koła wozu Józefa Kuczery z Rybnika. Rannego odwiózł Kuczera do domu rodziców, a następnie do szpitala Spółki Brackiej w Rybniku, gdzie stwierdzono, iż Kuźnik doznał szeregu poważnych obrażeń wewnętrznych.

Niezwłocznie przeprowadzone dochodzenia przyczyniły się do ustalenia, że nieprzepisową stroną jezdni jechały dwie furmanki Kuczery oraz Józefa Czerwińskiego. Czerwiński posiadał niedostateczne oświetlenie wozu, gdy Kuczera wogóle światła nie miał.

Co do ofiary wypadku — to stwierdzono, że jechał on przepisową stroną jezdni i miał przy rowerze dobrze funkcjonującą latarkę. Wypadek zdarzył się w chwili, gdy Kuźnik zamierzał wyminąć nieodpowiednią stroną jezdni jadącą wozu, i uderzył pierś o dyszel nieoświetlonego nojazdu.

Rekrutacja robotników do robót na Przemszy

Wczoraj biura Funduszu Pracy w Szopienicach, Mysłowicach i Sosnowcu, przesłały około 400 rob. na roboty regulacyjne przy rzce Przemszy. W najbliższych dniach należy się spodziewać dalszego zapotrzebowania robotników do prac na Przemszy.

200 milionów złotych odszkodowania

chciała firma The Henckel von Donnersmark od gminy Brzozowice-Kamień

Sąd oddalił pretensje firmy

W swoim czasie szerokiego rozgłosu nabrała sprawa, rozpatrywana przez świętochłowicki wydział powiatowy w charakterze sądu administracyjnego pierwszej instancji, skargi firmy The Henckel Donnersmark z siedzibą w Tarnowskich Górach — o unieważnienie planów zabudowania w dawnej gminie Brzozowice. Firma w skardze swej, opierając się na § 8 ustawy z dnia 2 lipca 1875 roku o regulacji ulic i placów, rościła sobie pretensje do gminy Brzozowice-Kamień o odszkodowanie w sumie 200 milionów złotych za zabudowanie terenów, na których nie może obecnie wydobywać węgla.

Należy nadmienić, że przez cały szereg lat, bo od roku 1932 do 1932 na terenach obecnie spornych budowano domy bez żadnego sprzeciwu ze strony firmy The Henckel Donnersmark.

Dopiero w ostatnim czasie firma ta zgłosiła swoje zastrzeżenia i zaskarżyła w drodze administracyjnej plan zabudowania Brzozowice. Sprawa ta była przedmiotem rozprawy w szereg instancji, aż oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie, który odesłał skargę do ponownego rozpatrzenia przez świętochłowicki wydział powiatowy jako sąd administracyjny pierwszej instancji. W wyniku ponownej rozprawy w tej sprawie zapadł wyrok, oddalający pretensje firmy The Henckel Donnersmark.

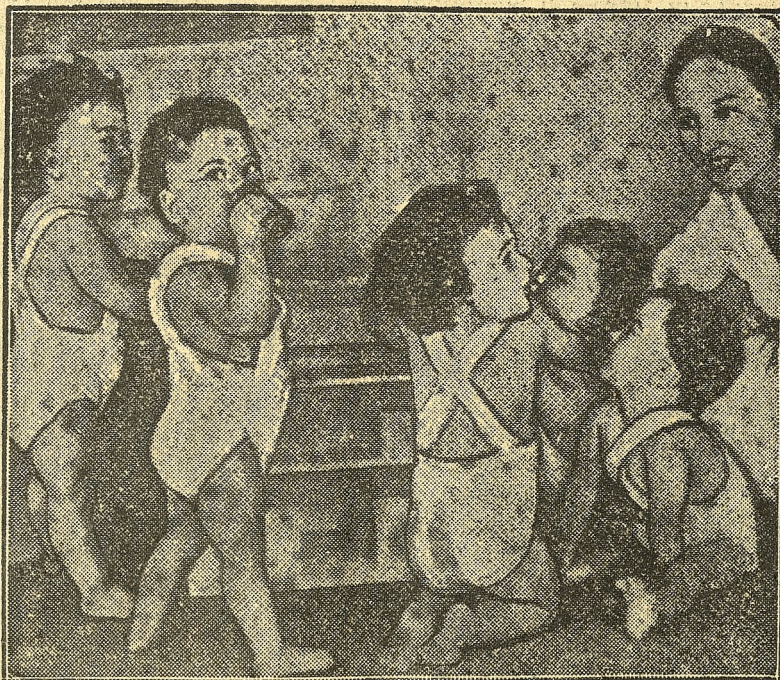
W międzyczasie, aby zadość uczynić wymogom ustawy naczelnik gminy wystawił plany zabudowania spornej części terenów w Brzozowicach. Firma na skutek tego powysyłała szereg sprzeciwów do różnych władz, wnosząc równocześnie skargę do Sądu Okręgowego w Katowicach, przeciw ponownemu wywieszeniu planów zabudowania, domagając się jednocześnie zabezpieczenia spornych terenów, które — według oszacowania firmy — posiadają wartość 200 milionów złotych.

W sprawie tej toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa przed Sądem Okręgowym, w wyniku której Sąd odrzucił pretensje firmy jako niezasadne pod względem formalnym i merytorycznym.

Znowu wypadek na kop. „Paweł”

Na powierzchni kopalni „Paweł” w Chebziu uległ tragicznemu wypadkowi 27-letni robotnik Karol Opeldus. W czasie podnoszenia wózka kopalnianego nieszczęśliwy robotnik dostał się pod taśmę transportową, która wciągnęła go w tryby i zmiażdżyła. Opeldus poniósł śmierć na miejscu. Ośierocił on żonę i dwoje dzieci. Od pewnego czasu kopalnia „Paweł” jest ciągle terenem nieszczęśliwych wypadków.

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ MA KONTA P. K. O. NR. 370.000.



Słynne pięcioraczki kanadyjskie.

Długi rejestr przestępstw ma na sumieniu

Policji chorzowskiej udało się ująć sprawcę kradzieży obuwia ze składu firmy „Bata” przy ul. Koscielnej 50 w nocy z dnia 12 na 13 lutego br. w osobie Romana Wineckiego, podejrzanego o dokonanie szeregu podobnych przestępstw.

M. in. w czasie dochodzeń ustalono, że Winecki oraz niejaki Pał Władysław w nocy z dnia 22 na 23. XII. 36 r. włamali się do biura szpitala S-ki Brackiej w m. przy ul. Strzelców Bytomskich, w nocy z dnia 16 na 17. XII. 36 r. Winecki włamał się do biur kopalni szyb św. Barbary, w nocy z dnia 30 na 31. I. 37 r. włamali się do biur urzędu gminnego w Piękarach Śląskich, w nocy z dnia 3 na 4. XI. 36 r. dokonali włamania do konsumu pracowników huty „Pisudski” przy ul. 11 Listopada 27, w nocy z dnia 20 na 21. I. 37 r. usiłowali włamać się do biur Funduszu Pracy w Chorzowie III, w nocy z dnia 8 na 9. I. 37 r. dokonali włamania do warsztatu ślusarskiego Barańskiego Jana, zam. przy ul. Koscielnej 52, w nocy z dnia 8 na 4.

X. 36 r. dokonali włamania do szopy Barzosa Dominika w Lublińcu przy ul. Stelmacha 7, w nocy z dnia 6 na 7. X. 36 r. dokonali włamania do warsztatu stolarskiego Jerońskiego Józefa w Lublińcu przy ul. Stelmacha 5, w nocy z dnia 29 na 30. X. 36 r. dokonali włamania do składu Miziańskiego Franciszka w Lublińcu przy Pl. Kościuszki 3 i skradli kilka aparatów radiowych, biżuterię itp. wartości około 3000 zł, w nocy z dnia 12 na 13. XII. 36 r. Winecki usiłował dokonać włamania do składu aparatów radiowych Kudełki Jakóba w Siemianowicach, w nocy z dnia 18 na 19. XII. 36 r. Winecki podobnego włamania usiłował dokonać do składu jubilerskiego Górskiego Józefa w Siemianowicach przy ul. Bytomskiej 20, oraz w nocy z dnia 20 na 21. XII. 36 r. usiłował dokonać włamania do składu manufaktury Heubrona Hermana w Siemianowicach przy ul. Powstańców 6.

Większą część skradzionych przedmiotów zdołano sprawcom i paserom odebrać i oddać poszkodowanym.

Groźny stan Wisły pod Toruniem

TORUŃ. Sytuacja na Wiśle przedstawia się następująco: W ciągu dn. 6 i 7 bm. zator, jaki utworzył się na km 798—772,2 utrzymuje się w dalszym ciągu. Lodolamaczę wyłamały do poniedziałku godz. 12 zator do km 796,2, od góry zaś zator zmniejszył się do km 773,3. Stan wody w Chelminie, Rafie, Kokocku i Fordonie wykazuje niewielkie wahania. Powyżej zatoru km 792 woda przedarła się w dn. 3 marca przez zwalę lodowe i płynie lewym brzegiem po polach nisko położonych. Wody te ściekają do Wisły częściowo na km 798 i częściowo na km 801. Lodolamaczę pracują od dn. 7 bm. wobec czego saperzy nie mogą brać udziału w akcji rozbijania zatoru. W dalszym ciągu istnieje groźna sytuacja powodziowa dla okolic, znajdujących się pomiędzy Fordonem od km 774 do Kosowa km 801. Wody na łakach w ciągu poniedziałka opadły o 10 cm. Wskutek groźby powodzi ewakuowano ludność z miejscowości Strępol i Grabówko.

Do godz. mniej więcej 1 całą szerokością Wisły płynie kra od Silna do Solca, tak, że oczekuje się każdej godziny, że płynąca kra dojdzie do Fordonu, tj. do istniejącego już zatoru. Sytuację pogorszy jeszcze wysoka fala, która minęła dn. 8 marca o godz. 9 rano Włocławek i w Toruniu spodziewana jest w dniu dzisiejszym między godz. 20 a 24-tą.

Stan wody na Wiśle pod Toruniem wskutek nadejścia wysokiego fali podniesie się prawdopodobnie do 5-ciu metrów.

WARSZAWA. Sytuacja powodziowa uległa w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek dość znacznej poprawie.

W dolnym biegu Wisły, groźny zator pod Zakroczymem, który jeszcze ubiegłej nocy przy światłach reflektorów rozbijali saperzy, spłynął wreszcie całkowicie.

Rozlane wody w tej okolicy opadły o przeszło 1 i pół metra.

Opadły również szeroko rozlane wody na Bugu - Narwi w okolicy Nowego Dworu.

W Warszawie poziom wody od niedzieli opada.

Spodziewana jest jednak nowa fala, która niewątpliwie spowoduje tajanie śniegów w okolicach górnych dorzeczy Wisły.

W górze rzeki zator na Wiśle pod Wesołową w p. opatowskim nie został do-

tychczas usunięty. Poniżej zatoru utrzymuje się jeszcze powłoka lodowa, nad rozbiciem której pracują oddziały saperów.

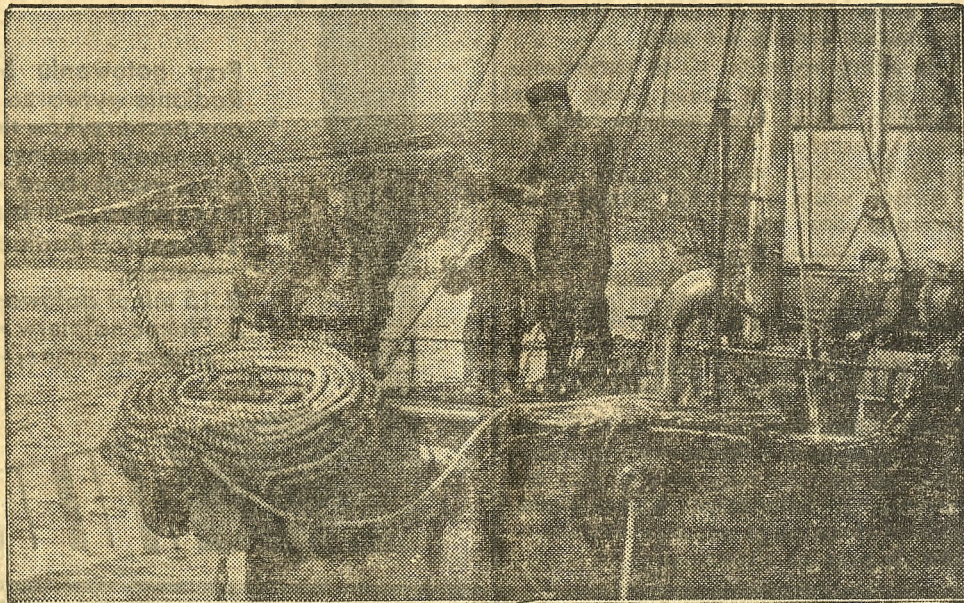
Zator pod Mniszewem przy ujściu Pilicy po całodzienniej akcji rozsadzania go przez wojsko ustąpił na nieznacznym jedynie odcinku.

Wody Wisły pod Krakowem, jak również jej górnych dopływach w ciągu ostatniej doby zaczęły opadać.

Dowodzi to, że nie przyszedł jeszcze punkt kulminacyjny przyboru wód z tajania śniegu w górach.

Sztuczna powódź

BUDAPESZT. Długotrwałe ulewne deszcze wywołały przybór Dunaju i jego dopływów. Aby uniknąć zalania mostu Goszbereny, otwarto tamy na rzece Tiszy, co spowodowało zalanie 200 gospodarstw rolnych. Cztery osoby zatonęły.



Lowienie wielorybów odbywa się przy pomocy harpuna, który widzimy na niniejszym zdjęciu, załadowany do specjalnej armatki.

Targ na dziewczęta

Dwa razy do roku, w maju i listopadzie, odbywa się na placach miast bułgarskich oryginalny targ, przypominający dawne jarmarki niewolnic w krajach muzułmańskich.

W dzień św. Jura w maju i św. Dymitra w listopadzie place miast bułgarskich zapelniają się różnobarwnym tłumem dziewcząt w strojach ludowych. Wśród baletnic kolorowych szeregów przechadzają się panie bułgarskie, otoczone rojem agentów, zachwalających swe klientki. Ta znakomicie gotuje, owa doskonale pierze i sprząta, inna znów nadeje się do wszystkiego... itp. Po długim targu, w którym agenci, pośrednicząc w godzeniu służących, wczoraj

li całą gamę wschodnich pomysłów krzykliwego reklamiarstwa, świeżo zgodzona służąca odchodzi ze swą panią, by za pół roku, jeśli jej służba dogadza, nie będzie, stanąć znów na placu publicznym w szeregu swych współkoleżanek w oczekiwaniu nowej „posady”. W Bułgarii służąca nie angażuje się inaczej jak na pół roku. Zwyczaj ten tak się przyjął, że panie bułgarskie dostosowują do niego terminy wymówienia posady. Zmiana służącej co dwa lub cztery tygodnie byłaby w Bułgarii trudna do pojęcia i niezgodna z zasadami, że służąca, zaangażowana na pół roku, pozostaje u państwa na całe życie.

Czerwonoarmiejcy noszą krzyżyki

Do zjawisk, które dają dużo do myślenia sowieckim bezbożnikom, należy fakt niedawno ujawniony, że przynajmniej połowa krasnoarmiejców nosi na piersiach krzyżyki na łańcuszkach lub sznurku. Stwierdzono poza tym, że produkcja tych krzyżyków wzrosła się ostatnimi czasami w sposób znaczny.

Jak widać, propaganda bezbożnictwa niewielkie daje wyniki. Zakaz n. p.

urządzania chrześcijańskich pogrzebów wierni obchodzą w ten sposób, że proszą o świecenie grudek ziemi, którą potem rzucają do grobów.

Mimo takich i tym podobnych przejawów religijności, ateści sowieccy zapowiadają na okres najbliższej Wielkiej nocy na wielką skalę manifestacje antyreligijne.

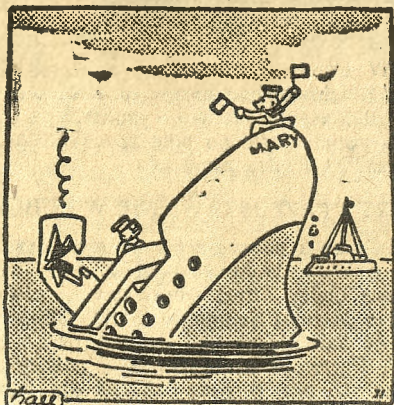
Poniósł śmierć na dnie szybu

Na terenie Towarzystwa Sosnowieckiego wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą śmierć robotnika Piotra Matysika z Klimontowa. Matysik wskutek nieostrożności wpadł do szybu z wysokości kilkudziesięciu metrów. Śmierć nastąpiła momentalnie. Zwłoki ofiary wypadku wydobyto na powierzchnię.

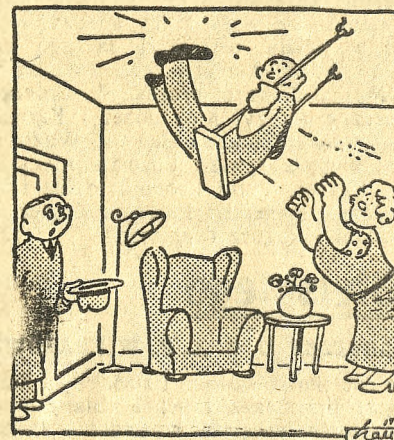
Reksiści a wybory

BRUKSELA. Przewódca reksistów Leon Degrelle na zebraniu zwołanym w Brukseli, uczynił oświadczenie, które sam określił jako sensacyjne. Degrelle zapowiedział, iż deputowany reksistowski, wybrany w Brukseli Olivier złoży swój mandat. W podobny sposób postąpią deputowani reksistowscy w innych miastach. Celem tego manewru jest wywołanie wyborów uzupełniających. Dziennik reksistowski „Pays Reel” w nadzwyczajnym wydaniu donosi, iż Olivier już ustąpił ze swego stanowiska. Lecz Degrelle po uzyskaniu mandatu w Brukseli zamierza ustąpić go jednemu ze swych zwolenników, by następnie stanąć do wyborów uzupełniających we wszystkich ważniejszych miastach belgijskich. Wyniki tych wyborów mają być czymś w rodzaju plebiscytu. Celem ich jest wywołanie długotrwałego zamieszania i doprowadzenie do rozwiązania Izby. By udaremnienie te zamiary, burmistrz Brukseli Max złożył projekt, niepozwalający na wybory uzupełniające w razie umyślnego złożenia przez deputowanych jednego lub kilku mandatów. Według projektu tego, prawo rozwiązania Izby należy wyłącznie do króla. Projekt ustawy był już rozpatrzony przez komisję i prawdopodobnie wejdzie pod obrady Izby we wtorek po posiedzeniu rady ministrów. W razie nieprzyjęcia projektu ustawy, złożonego przez burmistrza Maxa, wszystkie trzy stronnictwa, biorące udział w koalicji rządowej, wystawiłyby przeciwko Degrelleowi jednego kandydata wspólnego.

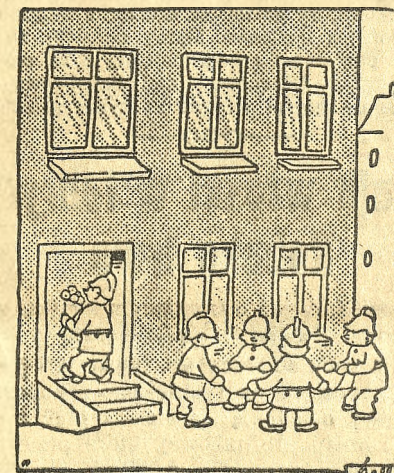
Humor.



— On dał nam znać, że nie mamy się czego denerwować, bo to był dopiero pierwszy strzał na postrach.



W ten sposób mścił się na naszych sąsiadach, którzy nam tuż stale nogami.



Gdy strażak idzie się oświadczyć.



Praktyczny wynalazek

Śmiały napad rabunkowy zamaskowanych bandytów

Groźny bandyta Wilhelm Gruszka na widowni

W ub. piątek wtargnęło do mieszkania Jana Wojciucha lat 75, emerytowanego leśniczego w Straconce pow. Biała 4 zamaskowanych osobników, którzy steroryzowali bronią domowników Wojciucha, żonę jego Agnieszkę, służącą Helenę Rusin, Stanisława Tatławę i Jana Cyrnała i pod groźbą użycia broni zażądali wydania pieniędzy.

Gdy Wojciuchowa usiłowała wołać o pomoc, jeden z osobników pchnął ją i ubezwiadlił. Inny ze sprawców wyłamał szufladę ze skrzyni, skąd zabrał gotówkę w kwocie 318 zł 50 gr. oraz dubeltówkę.

Bezpośrednio po otrzymaniu zawiadomienia Komisariat P. P. w Białej wszczął

na-ychmiast pościg, który został uwieńczony pomyślnym wynikiem, gdyż w niespełna 6 ciu godzin część sprawców została ujęta a to: Michał Damek lat 22 oraz Karol Frydel lat 19 obaj z Białej-Leszczyny. Frydla i Dameka pokrzywdzony Wojciuch rozpoznał z całą stanowczością jako tych, którzy w dniu krytycznym brali udział w rabunku.

W toku dalszych dochodzeń udowodniono wymienionym szeregi rabunków, dokonanych ostatnio z bronią w ręku. Damek i Frydel przyznali się ze skrupułem do dokonanych rabunków, opisali dokładnie sposób włamania do domu Wojciucha, w któ-

rym to napadzie brał również udział znany bandyta Wilhelm Gruszka, poszukiwany za rabunki i morderstwa, oraz jego kompani Rudolf Szpara (poszukiwany za morderstwo rabunkowe) i Antoni Suchy, karany szereg razy za rabunki i śmiałe kradzieże.

Do mieszkania Wojciucha pierwszy wtargnął Wilhelm Gruszka oraz Szpara, następnie Suchy i Frydel, przy czym Szpara, Suchy i Frydel pilnowali domowników, zaś Gruszka wyłamał szufladę, gdzie znajdowała się gotówka i dubeltówka. Za Gruszką, Szparą i Suchym pościg trwa, tak że w niedługim czasie spodziewane jest ich ujęcie.

Z dyskusji w Senacie

Głosy senatorów śl. Kornkego i Maciejewskiego

WARSZAWA (tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym Senat rozpatrywał budżety ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa przemysłu i handlu, po czym w dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych poruszono sprawę ustosunkowania się władz administracyjnych do obywateli, sprawę stosunku do organizacji pracowniczych oraz sprawy prasowe.

Podczas dyskusji głos zabrał również senator Kornke ze Śląska, który na wstępie swego przemówienia wypowiedział się przeciwko tworzeniu na terenie izb ustawodawczych grup regionalnych posłów i senatorów, gdyż — zdaniem jego — w ten sposób zagadnienia państwowe mogą być rozpatrywane z dzielnicowego punktu widzenia. Mówiąc o konsolidacji i zespoleńiu społeczeństwa senator Kornke podkreślił konieczność usunięcia pozostałości z niewoli różnic dzielnicowych i oświadczył w imieniu ludności śląskiej, iż pragnie, aby konsolidacja narodowa stała się rzeczywistością.

W obszernym ustępie swego przemówienia poświęcił senator Kornke sprawie mniejszości narodowych, domagając się utworzenia programu asymilacji mniejszości narodowych. — Na Śląsku sprawa mniejszości jest sprawą dnia codziennego. Próby ataku niemieckiego na polski stan posiadania zostały zahamowane przez społeczeństwo śląskie, które trzyma się zasady, że nie chce Niemców polonizować, ale nie pozwoli na to, aby bodaj jedno dziecko polskie mogło być zagarnięte przez wpływy niemieckie. Senator Kornke stwierdza, że społeczeństwo śląskie zaniepokojone jest wiadomością, że stan polskiego posiadania kurczy się na kresach wschodnich i stwierdza, że docenia współzycie polsko-ukraińskie, ale nie można z tym łączyć politycznych aspiracji Ukraińców ani ograniczać ekspansji polskiej.

Również omówił senator Kornke sprawę mniejszości żydowskiej, stwierdzając, że nasze ośrodki handlu, przemysłu i rzemiosła znalazły się w rękach żydowskich. Senator Kornke opowiedział się jako przeciwnik teroru, domaga się jednak przejścia ważnych dziedzin gospodarczych w ręce polskie i proponuje, aby w porozumieniu z Żydami stworzyć odpowiedni plan emigracji Żydów z Polski.

Omawiając pod koniec swego przemówienia sprawy administracyjne senator Kornke stwierdził, iż kierunek ustalony w administracji przez powstańca śląskiego, Wojewodę Grażyńskiego odpowiada postulatowi ludności śląskiej. W administracji powinni pracować dobrani z pośród elementu miejscowego, ponieważ lepiej wyczuwają oni środowisko.

W dyskusji nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu senator Maciejewski omówił szeroko sprawę polityki przemysłowców węglowych, która — zdaniem jego — wychodziła z błędnego założenia od zarania niepodległości. Jednym z najważniejszych błędów przemysłowców węglowych było zaniedbanie rynku wewnętrznego.

Dalej senator Maciejewski zarzuca przemysłowcom węglowym, że przeciwstawili się poprawie bytu pracowników i urzędników, na skutek czego płace górników pozostały na najniższym poziomie. Przemysłowcy węglowi zastaniali się wielkimi wydatkami na inwestycje, które jednakże w okresie dobrej koniunktury nie zostały odpowiednio wykonane. Senator Maciejewski domaga się przeprowadzenia wielkiej oszczędności w przemyśle węglowym, a przede wszystkim w dziedzinie kosztów administracyjnych, płac i tantiem dyrektorów i wysokich urzędników oraz t. zw. kosztów generalnych, które pochłaniają zbyt wysokie sumy.

Przechodząc do sprawy cen węgla, stwierdza senator Maciejewski, że mimo obniżki z 1935 roku jest ona jeszcze ciągle za wysoka i ostro krytykuje żądania przemysłowców, aby ceny te podwyższyć o 6%, stwierdzając, że żądanie podwyżki cen kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo takie kryje w sobie również notowany ostatnio silny wzrost cen produktów rolnych i przemysłowych. Wobec tego senator Maciejewski apeluje do ministra, aby zapobiegł dalszemu wzrostowi cen.

Pod koniec swego przemówienia senator Maciejewski omawia sprawę nieszczęśliwych wypadków, które w ostatnim czasie mnożą się w przemyśle węglowym i stwierdza, że są one w znacznej mierze skutkiem rabunkowej gospodarki i śrubowania i tak już wysokiej wydajności pracy. W dziedzinie wzmoczenia konsumpcji krajowej stwierdza senator Maciejewski jedynie należyte zrozumienie wykazała „Wspólnota Interesów“, organizując punkty sprzedaży węgla na wsi. Za tym przykładem winny pójść i inne koncerny węglowe.

Związki pracownicze wobec deklaracji płk. Koca

WARSZAWA. Komisja porozumiewawcza związków pracowników państwowych, samorządowych i umysłowych prywatnych, w której skład wchodzi następujące organizacje: Zw. Nauczycielstwa Polskiego, Zw. Prac. Pocztowych i Telegraficznych, Stow. Urzędników Państwowych, Zw. Urzędników Kolejowych, Zw. Pracown. Skarbowych, Zw. Niższych Funkcyj. Państwowych, Zw. Niższych Funkcyj. Pocztowych, Telegrafów i Telefonów, Zw. Pr. Teletechnicznych, Zw. Prac. Umysł. Administracji Wojskowej, Zw. Stow. Prac. Samorządu Wojewódzkiego, Zrzeszenie Zw. Zawodowych Pracown. Miejskich, Zw. Zaw. Prac. Samorządu Terytorialnego, Unia Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych — uchwaliła onegdaj w Warszawie po obszernej dyskusji następującą rezolucję wobec akcji Zjednoczenia Narodu „Polski pracowniczy ruch zawodowy za dobro Państwa za naczelne zadanie swej działalności. Pracownicy stwierdzają swój patriotyzm nieprzerwanym szeregami ofiarnych czynów. Dobro Państwa widzi ruch pracowniczy w skupieniu całego Narodu wokół armii i jej Naczelnego Wodza dla wzmocnienia siły obronnej, która stanowi gwarancję rozwoju i potęgi Państwa, opartej zarazem na dobrobycie i wysokiej kulturze szerokich warstw pracujących miast i wsi, do czego dążyć należy drogą stałego postępu i realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Deklaracja płk. Adama Koca potwierdza naczelne założenia w zakresie skonsolidowania społeczeństwa dla potrzeb obrony Państwa. Inicjatywę, opartą na tych założeniach, wspólnych wszystkim obywatelom, należy uznać za akt pozytywny. Podstawą działalności ruchu pracowniczego jest wolność ruchu zawodowego i całkowita jego niezależność od wszelkich organizacji politycznych. Zachowując nienaruszalność tych zasad, polski pracowniczy ruch zawodowy, oświadczając, że wyleży swe siły, aby z całą dobrą wolą wspólnie pracować nad podniesieniem Polski wzwyż, poprzez gospodarce i kulturalne wzmocnienie społeczeństwa polskiego drogą realizacji podstawowych dążeń i reform w myśli wytycznych, zawartych w deklaracji społeczno-gospodarczej związków pracowniczych z dnia 10 września 1936 r.

Rewizyta młodzieży bułgarskiej w Polsce

Na zaproszenie Ministerstwa W. R. i O. P. przyjedzie do Polski w kwietniu br. wycieczka bułgarska. Wycieczka ta będzie rewizytą młodzieży szkół średnich z całej Polski, która bawiła w lipcu ub. roku w Bułgarii, gdzie była przyjmowana przez tamtejsze społeczeństwo i szkolnictwo niezwykle serdecznie. Przyjazd Bułgarów do Polski nastąpi w dniu 28 kwietnia. W skład wycieczki wejdzie 120 uczniów i uczenie z 40 profesorami na czele. Wycieczka zatrzyma się w Polsce 14 dni i zwiedzi kolejno Lwów, Warszawę, Gdynię, Poznań, Katowice i Kraków. W Katowicach uczestnicy wycieczki zabawią dwa dni od 8 do 10 maja. Bułgarzy będą gośćmi młodzieży polskiej tych miast, przez które będą przejeżdżać. Wycieczce towarzyszyć będzie w objeździe po Polsce dyr. Franciszek z Katowic, który zajmuje się również przygotowaniem organizacją wycieczki.

Jeszcze jedna tajemnicza tragedia rodzinna w Niemczech

Prasa niemiecka w depeszy z Hamburga donosi co następuje:

„W dzielnicy Rothenbaum w Hamburgu rozegrał się w sobotę straszny dramat rodzinny. Około godziny 10 wieczorem przechodnie ul. Schleuterstrasse usłyszeli nagle przeraźliwe wołanie o pomoc i zobaczyli biegnącą młodą kobietę za którą padło kilka strzałów rewolwerowych. Strzały na szczęście chybiły celu. W domu, z którego wybiegła owa kobieta, rozegrała się straszna tragedia.

Były jej mąż bowiem, z którym przed kilku dniami ukończony został proces rozwodowy, nashedł niespodziewanie jej mieszkanie i zastawszy ją w towarzystwie pewnego znajomego, strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem na mie-

scu. Strzelił również do nadbiegłego z pomocą oca tej pani, ciężko go raniąc.

Szaleniec, widząc, że była żona jego chroni się ucieczką, oddał kilka strzałów do niej, chybił. W następstwie tego sam odebrał sobie życie. Jest rzeczą znamionną, że prasa niemiecka nie wymienia nazwisk osób ani nie podaje dokładnego adresu domu, w którym wydarzyła się tragedia.

Przed kilku dniami, o czym donosiliśmy, miała miejsce tragedia rodzinna we Wrocławiu, przy czym prasa niemiecka, podając fakt do wiadomości, również zamilała nazwiska i dokładny adres wydarzenia.

Ten system przemilczania nazwisk osób, obje-



Greta Garbo w filmie „Dama Kameliowa“ odniosła nowy sukces artystyczny.

Echa zamachu petardowego na więzienie mysłowickie

Wybuch petardy pod jedną z bram więzienia mysłowickiego, o którym obszernie donosiliśmy w dniu wczorajszym, stał się tematem rozróżnów na mieście. Ogólnie zwracając uwagę na fakt, że na zewnątrz budynku więziennego nie patrolował żaden ze strażników więziennych, jak się to praktykuje w innych miejscowościach. Wybuch petardy nastąpił tuż przed zbliżającym się przypadkowo patrolu policyjnym i tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczyć, że obeszło się w tym wypadku bez ofiar.

Jak ogólnie przypuszczają, sprawcy czy sprawca podżucenia petardy pochodził niewątpliwie ze środowiska komunistycznego w Sosnowcu, a zamach sam miał podłoże wyłącznie tylko demonstracyjne. Przeprowadzane obecnie dochodzenia niewątpliwie wyświełtla właściwe przyczyny i stawców podłożenia petardy pod gmach więzienia mysłowickiego.

Ujęcie groźnego złoczyńcy

W trakcie dochodzeń przez policję chorzowską, prowadzonych w związku z wykryciem sprawców kradzieży mieszkaniowej na szkodę Kulisa Antoniego w Chorzowie III, osiedle — w osobie Buczyńskiego Piotra i Warzechy Ernesta — ustalono, że podejrzany Warzecha dopuścił się również innych kradzieży a m. in.: w czasie świąt „Bożego Narodzenia“ dopuścił się włamania do mieszkania urzędnika Zakł. Ubezpiecz. Spół. Kwapińskiego Teodora zam. w mieście ul. Powstańców 12, dnia 17 stycznia w godzinach wieczornych dokonał włamania do mieszkania listonosza Klucznego Wincentego przy ul. Powstańców 42, któremu zabrał kwotę w wysokości 2.030 zł i różną garderobę wartości około 700 zł., dnia 18 stycznia br. w godzinach wieczornych usiłował dokonać włamania do mieszkania dyr. Stadlera przy ul. Prez. Mościckiego 11, dnia 2 lutego br. w godz. wiecz. usiłował dokonać włamania do mieszkania Olecha Augustyna przy ul. Styczńskiego 20.

Za pomoc i paserstwo w związku z dokonanymi kradzieżami przez Warzechę doniesiony został Schwałski Wilhelm zam. w Chorzowie II. przy ul. Wandy 51.

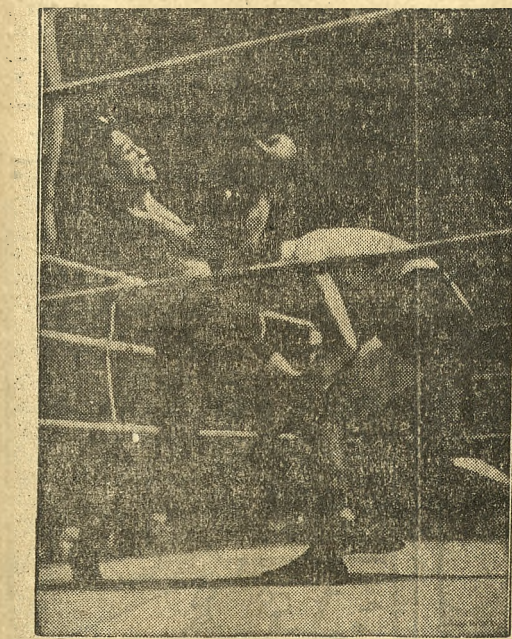
Dział handlowy.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 8 marca 1937 r.

Ceny rozumieją się z 100 kg. w złotych parytet wagom Katowice w handlu hurtowym, w t.d. wagom. w. w. (Ceny transakcyjne podajemy w nawiasach.)

Zyto (25.80—26.00) 25.50—26.00 — Pszenica jednolita (31.25) 30.75—31.25 — Pszenica zbierana 30.25—30.75 — Owies jednolity 24.00—25.00 — Owies zbierany (23.50) 23.50—24.00 — Jęczmień przemysłowy 24.25—25.25 — Jęczmień pastewny 23.75—24.25 — Fasola biała (41.00) 40.00—41.00 — Fasola kolorowa 33.00—35.00 — Łubin 26.15 (20.50) 19.50—20.50 — Łubin niebieski 16.75—17.25 — Groch Wiktoria 29.00—30.00 — Groch polny 25.00—26.00 — Maki ziemniaczana superior 33.50—34.50 — Mak 32.00—35.00 — Kukurydza 25.00—26.00 — Hreczka 34.00—35.00 — Maki pszena gat. I. 0—20 proc. (47.00) 45.25—46.25 — gat. A 0—45 proc. 44.25—45.25 — gat. IB 0—55 proc. 43.75—44.75 — gat. IC 0—60 proc. (44.50) 43.25—44.25 — gat. ID 0—65 proc. (43.00—44.50) 43.00—44.00 — gat. IID 45—65 proc 28.00—29.00 — Maki żytnia wyciągowa 0—30 proc. 37.50—38.25 — gat. I 0—50 proc. (37.50—38.25) 37.00—37.75 — gat. I 0—85 proc. (37.00) 36.50—37.00 — gat. II 50—65 proc. 30.00—31.00 — pościadła ponad 65 proc. 23.00—29.00 — razowa 0—95 proc. 30.50—31.50 — Otręby pszenne grube przetr. stand. 17.00—17.50 — średnie (16.50) 16.50—17.00 — miakie 16.00—16.50 — żytnie (16.50) 16.00—16.50 — Kuchy łane (27.75) 27.75—28.00 — Kuchy rzepakowe 22.50—23.00 — Słut sojowy 30.00—31.00 — Słut z pestek palmowych 19—21 proc. w tym 1 proc. tłuszczu 17.50—18.00 — Siłoma prasowana 3.75—4.25 — Siłano łankowe 6.00—7.00 — Siłano koniżyna 7.50—8.00 — Nasiona: Konieczna czerwona bez kanłki (155.00) 130.00—145.00 — biała 110.00—140.00 — szwedzka 215.00—225.00



W Berlinie rozegrany został mecz bokserski pomiędzy mistrzem Niemiec wagi półśredniej Gustawem Ederem z mulatem belgijskim Al Baker'em. Wygrał na punkty Eder.

Pierwsza polska adwokatka w Ontario w Kanadzie

Prasa kanadyjska zamieszcza obszerne wzmianki, poświęcone p. Helenie Okulowskiej, pierwszej polskiej adwokatce w prowincji Ontario, liczącej blisko 3 miliony ludności.

Młoda Polka ukończyła uniwersytet w Toronto i w 1935 r. została dopuszczona do praktyki sądowej. Pomimo krótkotrwałej

praktyki, adwokatka może się poszczycić szeregiem wygranych spraw. Jak uwiertdzi, dzieje się to dlatego, że porozumiewa się ze swymi klientami w ich rodzinnym języku. Mówi bowiem po polsku i rozumie po ukraińsku i rosyjsku. Zna, oczywiście, także angielski.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Bronisław Czech i Marusarzówna
mistrzami Polski w kombinacji alpejskiej

W drugim dniu 18 narciarskich mistrzostw Polski w kombinacji alpejskiej odbył się w Suchym Złobie na Kalatówkach slalom. Trasa liczyła 640 m. długości i około 200 m. różnicy wzniesień. Do slalomu dopuszczono 42 zawodników, do drugiego biegu tylko 20.

Wyniki slalomu panów: 1) Kotschy Hubert (Austria) pierwszy przedbieg 90,6 sek., drugi 95,8, ogólny czas 186,4 sek. 2) Seelos Johan (Austria) 90 i 102,3 — razem 192,3 sek. 3) Hellmann Walter (HDW Czechosł.) 103,3 i 98,1, ogólny czas 201,4 sek. 4) Czech Bronisław (AZS Kraków) 104,7 i 101,6 — ogólny 206,3 sek. 5) Schindler Jan (Wisła Zakopane) 215,6, 6) Kowary Karol (Węgry) 223,8, 7) Bochenek Jan (Wisła Zakopane) 230,7, 8) Lipowski Jan (Wisła Zakopane) 239,6, 9) Szallay Laszlo (Węgry) 243,4.

Wyniki slalomu pań: 1) Marusarzówna Helena (SNTT Zakopane) pierwszy przedbieg 116, drugi 98,9 sek. — ogólny czas 209,9 sek. 2) Czechówna Janina (Sokół Zakopane) ogólny czas 254,6, 3) Musielikówna Zofia (Rybnicki Klub Narciarski) 280,5 sek. 3) Musielikówna Zofia (Rybnicki Klub Narciarski) 280,5 sek.

Ogólny wynik biegu złożonego do kombinacji alpejskiej o mistrzostwo Polskiego Związku Narciarskiego na rok 1937 był następujący:

Tytuł mistrza zdobył Bronisław Czech (AZS Kraków) z ogólną notą 262,3, 2) Kotschy Hubert (Austria) 270,1, 3) Seelos Johan (Austria) 296,3, 4) Schindler Jan (Wisła Zakopane) 303,8, 5) Hellmann Walter (HDW Czechosłowacja) 304,7, 6) Lipowski Jan (Wisła Zakopane) 309, 7) Bochenek Jan (Wisła Zakopane) 314,3, 8) Zajac Karol (SNTT Zakopane) 321, Na 10 miejscu ułokował się Csik Imre (Węgry) 339,5, na 12 Szallay Laszlo (Węgry) 347,3, na 14 — Kowary Karol (Węgry) 355,4.

Holandia — Szwajcaria 2:1

W niedzielę odbył się w Amsterdamie międzypaństwowy mecz piłki nożnej Holandia — Szwajcaria w obecności 32 000 widzów.

Zwyciężyła drużyna holenderska 2:1 (1:0).

I. K. P. (Świętochłowice) — K. P. W. (Katowice) 10:0

Spotkanie pięciarciskie między wymienionymi drużynami odbyło się jedynie w pięciu wagach. Zawodnicy K. P. W. są dopiero materiałem na bokserów — to też świętochłowiczanie zwyciężyli bez trudu. Dwie walki jednak były bardzo ciekawe, a to w piórkowej, gdzie ambitny Mika stawiał zacięty opór renomowanemu Jarząbkowi, przegrywając na punkty oraz w lekkiej, gdzie Rudzki miał ciężką przeprawę z silnym Adamczykiem. W muszej Przewdzień wygrywa w 2 rundzie przez techn. k. o. z Nowakiem. W koguciej — Mrozek roznosi Bachurę, który jednak dotrwał do końca, w średniej zaś Kowalik nokautuje w 3-ciej rundzie Jesiorka.

Punktował p. Brabanski, dobrym sędzią ringowym był przed. Kulik. Organizacja zawodów mocno szwankowała.

Nadesłane.

Życzenia imieninowe

Z okazji imienin swego kilkunastego komendanta koła Katowice-Centrum Og. Związku Podoficerów Rezerwy, p. Alfreda Rency, składają mu tą drogą najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i długich lat życia członkowie koła.

MARUSARZÓWNA ZWYCIĘŻA W KLASYP. KACJI PAŃ.

Mistrzostwo w kombinacji pań zdobyła Marusarzówna Helena (SNTT Zakopane) z notą 254,6, 2) Czechówna Janina (Sokół Zakopane) 461,2, 3)

Brzozówna Janina (Sokół Zakopane) 514,6.

Zainteresowanie zawodami, tak biegiem zjazdowym, jak i slalomem, mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych było bardzo duże.

Warta boksem mistrzem Polski

Tegoroczne drużynowe mistrzostwa bokserskie Polski należały do nieudanych. O ile na początku rozgrywki były ciekawe, to w miarę zbliżania się ku końcowi kluby lekcewały je. Może być, że wpłynął na to fakt, że wiadomem było zgody, iż tegoroczne mistrzostwo przypadnie znów Warcie poznajskiej. Warta zdobyła po raz wtóry mistrzostwo, lecz bynajmniej nie zachwyciła ani poziomem ani formą swych zawodników.

W ub. niedzielę odbyły się ostatnie spotkania z cyklu tych walk. W Poznaniu Warta pokonała I. K. P. Łódź w stosunku 14:2. Obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwami. Warta wystąpiła bez Kajnara, Szulczyńskiego a I. K. P. bez Chmielewskiego, Woźniakiewicza, Spodenkiewicza i Pietrzaka. Jedyne dwa punkty dla łodzian zdobył rezerwowi Schoen, który pokonał Maciejew-

skiego, również rezerwowego zawodnika Warty. Sędzią ringowym tego spotkania był p. Sadowski z Katowic.

W Warszawie Okęcie pokonało zespół H. C. P. z Poznania w stosunku 11:5, przy czym na uwagę zasługuje w tym meczu porażka zawodnika Okęcia Matuszewskiego do Kaźmierczaka.

Po uwzględnieniu obu tych meczów tabela rozgrywek przedstawia się jak następuje:

1. Warta	4	8:0	43:19
2. Okęcie	4	4:4	33:26
3. I. K. P.	4	3:5	27:37
4. H. C. P.	4	1:7	23:36

Do ukończenia mistrzostw pozostały jeszcze każdej drużynie dwa mecze, ale widocznym już jest, że mistrzostwo przypadnie Warcie.

Polscy tenisiści przegrali w finale turnieju w Mentonie

Zawodnicy polscy, biorący udział w turnieju tenisowym w Mentonie, po szeregu pięknych wyników, doznali w finałach tego turnieju porażek.

Tarłowski, który pięknie doszedł aż do finału, uległ w końcowej walce Schroederowi w stosunku 6:8 — 6:2 — 4:6. Jędrzejowska na skutek kontuzji nogi skreślowała w

finałowej walce z Lizaną przy stanie 6:8 — 8:6 — 1:1. Zaznaczyć warto, że mecz ten trwał dwie i pół godziny.

W grze mieszanej para polska Hebda-Jędrzejowska zakwalifikowała się do półfinału po zwycięstwie nad parą Zehlem-Baworowski 6:3 — 6:3.

Sprawdzanie formy piłkarzy przed meczem z Paryżem

W niedzielę rozegrany został w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego pierwszy w sezonie mecz piłkarski, mający na celu wykazanie formy graczy przed meczem z ligą paryską. Walczyły dwa zespoły A i B złożone z najlepszych piłkarzy Warszawy. Zawody odbyły się na ciężkim terenie i trwały 3 x 20 minut. Zwyciężył zespół A w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Gracze wykazali na ogół dobre zimowe przygotowa-

nie. Bramki dla zwycięzców zdobyli Jung i Zbroja.

Po meczu kapitan związkowy warszawskiego okręgowego związku piłki nożnej przedstawił kapitanowi Polskiego Związku Piłki Nożnej p. Kaluży następujących 5 graczy do reprezentacji Polski: Rudnickiego, Cebulaka, Smoczka, Martynę i Kisielnickiego.

Przeszło stu szermierzy staruje w mistrzostwach Śląska

Jak już donosiliśmy, odbędą się pod protektorem Wojewody Śląskiego, dra Michała Grażyńskiego w dniach od 12 do 14 b.m. doroczne szermiercze mistrzostwa Śląska pań i panów. Imponująca jest cyfra zgłoszonych zawodników, gdyż łącznie, we wszystkich konkurencjach zgłosiło się przeszło stu zawodników.

Jest to jeszcze jeden dowód, że od kilku lat mistrzostwa te są najpopularniejszą imprezą szermierczą w kraju.

Z poszczególnych klubów z poza Śląska

zgłosiło się w tym roku nieco mniej zawodników niż w poprzednich latach, ale ze śląskich klubów natomiast uczestniczy każdego roku co raz więcej szermierzy tak, że w bieżącym roku Okręgowy Związek Szermierczy wprowadził pewne ograniczenia uczestnictwa dla zawodników z klubów śląskich, gdyż istnieje obawa nie możliwości przeprowadzenia mistrzostw w ustalonym czasie. Jest to dowód, że szermierka na Śląsku kroczy przed wszystkimi innymi okręgami w Polsce.

Program radiowy

Środa 10 marca.

KATOWICE. Godz. 6.00—7.30 Audycja poranna. 8.00 i 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Pięty. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Przyjacieli” — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Fragmenty chóralne ze znanych oper (pięty). 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Dialog. 15.20 Koncert reklamowy. — 15.35 Życia kulturalne Śląska. 15.40 Pięty. 16.10 Słuchowisko dla dzieci starszych. 16.35 Koncert chóru męskiego. 17.00 „Walka ze szpiegostwem” — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Rozmowa ze Stanisławem Witkiewiczem” — wywiad fikcyjny. 18.00 Pogadanka. 18.20 Wizyta w Wydziale Oświecenia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego — reportaż dra Stanisława Kubiśa. 18.35 Pięty. 18.50 Kącik młodzieży Przysposobienia Rolniczego. 19.00 „Akademik Smorgoński” — opowiadanie. 19.20 Koncert. 19.40 „Polska a dzieje i ziemia Śląska” — odczyt. 19.50 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos” — 20.35 Chwila biura studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Z twórczości kantatowej Johannesa Bacha. 22.5—23.00 Mała ork. P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Środa 10 marca.

Godz. 17.00 Frankfurt: Koncert kameralny. 17.05 Wiedeń: Współczesna muzyka austriacka. 17.15 Rzym: Koncert kameralny. 17.20 Beromünster: Muzyka kameralna. 17.45 Ryga: Wesole melodie i piosenki. 18.00 Frankfurt: Popołudnie muzyczne. Lipk: Pieśni i tańce różnych narodów. 18.05 „Radio Romanja: Współczesna muzyka wiośka. 18.20 Budapeszt: Muzyka salonowa. 18.30 Strasburg: Mały festiwal Jana Straussa. 18.50 Kolonia: Koncert solistów. 19.00 Londyn Reg.: Koncert radioteatru. Wrocław: Audycja wokalna. 19.15 Beromünster: Muzyka rozrywkowa. 19.20 Brno: Koncert chóru sokolego. M. Ostrawa: Koncert popularny. 19.30 Budapeszt: Opera „Marta”. Sztokholm: Popularne melodie. 19.45 Monachium: Dźwięczne drobne muzyki. 20.00 Budapeszt II: Koncert ork. Drottlich: Koncert radioteatru symfonicznego. Kopenhaga: Koncert popularny. Praga: Koncert czeskiej orkiestry filharmonicznej. Ryga: Utwory Schumanna. 20.35 Sotens: Msza B-dur Schuberta. 20.40 Mediolan: Koncert popularny. Wiedeń: Koncert ork. wojskowej. 20.45 Monachium: Koncert wieczorny. 20.55 Hilversum I: „Pasa św. Mateusza” — oratorium J. S. Bacha. 21.00 Berlin: Audycja słowno-muzyczna. Mediolan: Opera „Mauon”. 21.10 Ryga: Koncert okr. 21.30 Paris P. T. T.: Radiorowa muzyka. 22.00 Londyn Reg.: Muzyka popularna. 22.30 Monachium: Koncert nocny. Paris P. T. T.: Koncert kameralny. 22.35 Bratislava: Muzyka salonowa. 23.00 Drottlich: Koncert popularny. 23.15 Tuliza: Muzyka filmowa. 24.00 Berlin: Koncert nocny.

TEATR, MUZYKA I EKRAN

TEATR IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Wtorek, dnia 9 marca: „Występ Teatru 13 rządów” o godz. 20.15.

Środa, dnia 10 marca: „Kto zabił?” o godz. 20.

Czwartek, dnia 11 marca: „Kto zabił?” o godz. 20.

Sobota, dnia 13 marca: „Nieboska komedia” dla szkół o godz. 15.30.

Sobota, dnia 13 marca: „Występ baletu Jooss” o godzinie 20.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

CHORZÓW — wtorek, dnia 9 marca: „Kto zabił?” dla Szkoły o godz. 19.30.

BIELSKO — piątek, dnia 12 marca: „Kto zabił?” o godz. 19.

MIEJSKI DOM LUDOWY

w Chorzowie.

„Warszawski Teatr 13-tu rządów” w Chorzowie!

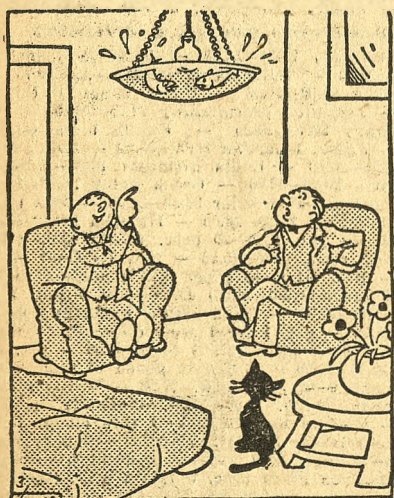
„Co wolno wojewodzie...” Otu tytuł najnowszej rewii satyry politycznej, pisał Janusza Minkiewicza i Sławopetka Karpiskiego, którą zaprezentuje „Warszawski Teatr 13-tu rządów” w piątek, dnia 12 marca o godz. 20.15 w Miejskim Domu Ludowym w Chorzowie. Udział biorą czołowi artyści teatru stołecznego: Jędrzejowska, Andrzejewska, Kazimierz Krukowski (Lopek), Ludwik Lawiński, Marysia Nobisówna i inni. Kasa teatru czynna w dni powszednie od godz. 10—12 i od godz. 18—20-tej. Telefon kasy 414-60. Ceny biletów od 0,85 do 3,80 zł. Dla abonamentów kasa rezerwuje biletów po cenie ulgowej do środy 10 b.m.



M.ód pszczelny

czysty, lipcowy, bez domieszki pod gwarancją 3 kłg 6.20 zł, 5 kłg 9 zł, 10 kłg 17 zł, 20 kłg 33 zł, wraz z naczyniem i opłata pocztowa wysła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie (432)

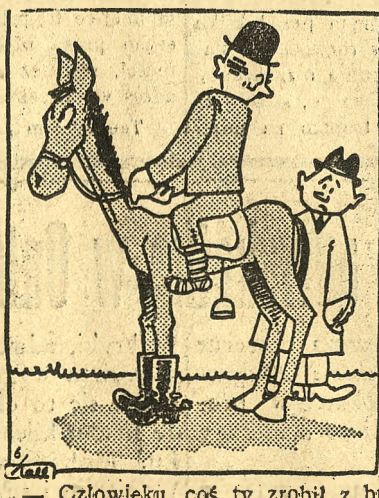
Eugeniusz Biliński i Syn w Zbrazu.



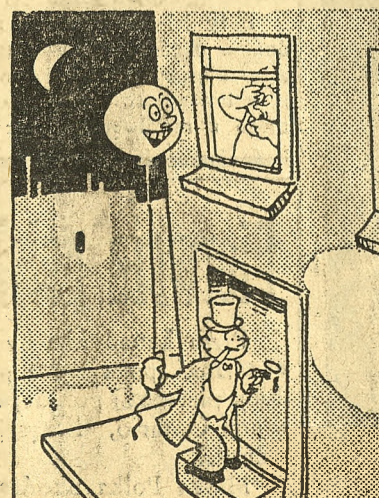
To było jedyne miejsce, w którym złote rybki mogą być bezpieczne przed kotem



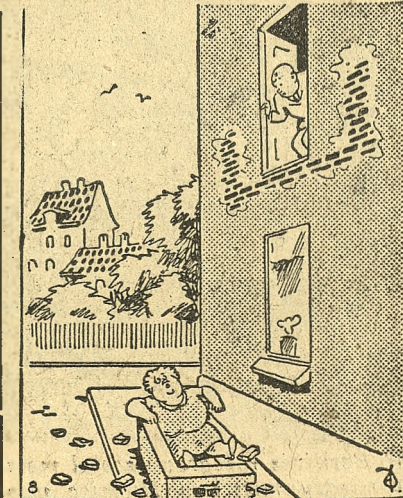
Wedkarz który pragnie dowiedzieć się, ile waży ryba, złowiona na wedkę.



— Człowieku, coś ty zrobił z butami?
— Ucislały mnie trochę, więc dałem je koniowi.



Muszę do cichutku wieść, żeby mojej kochanej Kundzi nie wyszło z czoła



A mówiłem ci, nie wychodź na balkon!